

Lech GRUSZECKI*

*Katedra Zastosowań Matematyki, Wydział Nauk Społecznych KUL

Zakład Pascala a spór o naturę łaski

Streszczenie

Zakład PASCALA jest jednym z najciekawszych i najbardziej oryginalnych argumentów na rzecz istnienia Boga. Nie odwołuje się on do zaawansowanych koncepcji metafizycznych, ale do metod i pojęć rachunku prawdopodobieństwa. Jego siła argumentacyjna opiera się w znacznym stopniu na trafnym odczytaniu uwarunkowań ludzkiej egzystencji, na które składają się ograniczenia o charakterze poznawczym, moralnym, a także fizycznym.

W artykule przedyskutowane zostały różne aspekty rozumowania PASCALA. W szczególności argumentacja Zakładu została poddana analizie w kontekście wyznawanej przez PASCALA koncepcji Łaski.

Słowa kluczowe: Zakład PASCALA – Łaska – prawdopodobieństwo

Wstęp

Koncepcje teologiczne Blaise’a PASCALA (1623–1662) były przedmiotem ogromnej liczby krytyk, polemik i dyskusji zawartych w wielu książkach i niezliczonych artykułach, których zawartość sama

w sobie stanowi wyzwanie dla komentatora. PASCAL żył i tworzył w czasach niezwykle burzliwych, kiedy to ścierały się ze sobą liczne poglądy dotyczące kwestii filozoficznych, teologicznych, a także społecznych i politycznych. Reformacja LUTRA, KALWINA i ZWINGLEGO zdążyła już umocnić się na swoich pozycjach, stając się stałym elementem europejskiego krajobrazu religijnego. Kонтreformacja także już wydała swoje owoce. W Kościele katolickim wiodącą rolę poczęli odgrywać jezuita, spotykając się z niemałą opozycją ze strony powołujących się na św. AUGUSTYNA zwolenników biskupa JANSENIUSZA. Jednocześnie siłę zdobywał nurt humanistyczny, wykazujący się coraz większą obojętnością wobec spraw religii. Wiek XVII to także czas postępującej emancypacji człowieka w stosunku do struktur społecznych, które wcześniej determinowały niejako los całych pokoleń. To także czas wielkiego rozwoju sztuki, literatury i nauki. PASCAL jest jedną z tych nielicznych postaci, które, z dzisiejszej perspektywy, zdają się stać w samym centrum ówczesnych wydarzeń i przemian intelektualnych i religijnych. Jak wiadomo, filozof ten miał też duże osiągnięcia na polu nauki: fizyki i matematyki. Jako matematyk przyczynił się m.in. do rozwoju geometrii rzutowej, metod całkowych oraz rachunku prawdopodobieństwa¹. Jego korespondencja z FERMATEM na temat podziału stawki w grze losowej powszechnie jest uznawana za początek współczesnej teorii prawdopodobieństwa, nazywanej przez uczonego „geometrią przypadku”².

Dzieło PASCALA, mimo iż ma charakter fragmentaryczny, składa się w znacznej mierze z aforyzmów, krótkich prac (nie zawsze ukończonych), wykazuje jednak zaskakującą jedność pod względem metody wykładu: precyzyjnej, powściągliwej i łączącej prostotę wyводу z elegancją stylu. Takie są teksty matematyczne i teksty filozoficzno-teologiczne PASCALA.

¹ POR. GRUSZECKI, *Filozofia matematyki Błażeja Pascala*, s. 313–332.

² POR. GRUSZECKI, *Zarys dziejów matematyki*, s. 295–297.

1. Apologia wiary chrześcijańskiej

Poglądy religijno-teologiczne PASCALA zasadniczo zawarte są w trzech tekstach: *Écrits sur la grâce*, *Prowincjalkach* oraz *Myślach*³. Pierwszy z wymienionych tekstów zawiera wykład wiary zgodny z teologią Łaski dostatecznej JANSENIUSZA, opartej na ujęciu AUGUSTYŃSKIM (do problemu Łaski i wolności człowieka wobec Bożej wszechmocy powrócę w dalszej części tego artykułu). *Prowincjalki* to, jak wiadomo, atak na laksyzm niektórych teologów jezuickich (jak Antonio ESCOBAR) i ich wygodną dla penitentów kazuistykę. *Apologii wiary chrześcijańskiej* PASCAL nie ukończył. O planie tego dzieła wiadomo na podstawie spisane po latach obszernego streszczenia wykładu znakomitego myśliciela, który odbył się w 1658 roku w Port-Royal⁴. Streszczenie to wskazuje wyraźnie, że *Myśli* stanowią dobrze uporządkowany układ uwag, a nie, jak wcześniej sądzono, dość luźny zbiór aforyzmów. Celem, jaki autor stawia przed sobą w pierwszej kolejności, nie jest nawracanie zwolenników semipelagianizmu na jansenistyczne wyznanie wiary, lecz przede wszystkim przekonanie różnego rodzaju niedowiarków, sceptyków, epikurejczyków i libertarian o prawdziwości wiary chrześcijańskiej opartej na tekstach kanonicznych. PASCAL zdaje sobie sprawę z tego, że tradycyjne dowody na istnienie Boga, jak na przykład dowód ontologiczny św. ANZELMA czy pięć dróg AKWINATY, nie trafiają do umysłów większości współczesnych mu wykształconych ludzi, którym obca jest metafizyka, a zwłaszcza subtelna i skomplikowana argumentacja scholastyczna. Jaki zatem jest plan PASCALA? Podejmuje się on niełatwego zadania, by emancypując się szlachtę i zamożne mieszczaństwo, wbrew rozprzestrzeniającemu się zaufaniu w możliwości rodzaju ludzkiego, przekonać o nieuleczalnym skażeniu natury człowieka i jego zagubieniu w świecie stworzonym. Część I *Myśli* (w układzie CHEVALIERA) temu właśnie służy. W pierwszej kolejności wprowadzony zostaje motyw dwu nieskończoności. Człowiek jest zagubiony

³ PASCAL, *Écrits sur la grâce*; PASCAL, *Prowincjalki*; PASCAL, *Myśli*.

⁴ Por. FILLEAU DE LA CHAISE, *Discours sur les pensées de M. Pascal*.

w nieskończonych przestrzeniach kosmosu; pozostaje też w bezradnej niewiedzy wobec mikroświata:

Kto się zważy w ten sposób, przestraszy się samym sobą i zawieszony między tymi dwiema otchłaniami, Nieskończonością i Nicością, zadrży na widok owych cudów [...]. Ostatecznie bowiem czymże jest człowiek w przyrodzie? Nicością wobec nieskończoności, wszystkim wobec nicości, pośredkiem między niczym a wszystkim⁵.

Filozof chętnie i w różnych kontekstach odwołuje się do pojęcia nieskończoności. Być może zachęcony jest do tego sukcesami nowożytnej matematyki, która w geometrii rzutowej wykorzystywała tzw. punkty w nieskończoności i proste w nieskończoności. Także rachunek różniczkowy i całkowity, którego metody w I połowie XVII wieku były intensywnie rozwijane, czynił użytek z koncepcji nieskończoności liczbowej, dla której John WALLIS, autor *Arithmetica Infinitorum* (1656)⁶, utworzył specjalny symbol: „∞”. PASCAL, podobnie jak współcześni mu uczeni, odrzucił pojęcie nieskończoności potencjalnej (synkategorematicznej) na rzecz pojęcia nieskończoności aktualnej (kategorematicznej). Nieskończoność w jego pracach występuje w wielu kontekstach, mianowicie jako: (1) nieskończoność świata fizycznego, (2) nieskończoność w zakresie przedmiotu matematyki, (3) nieskończoność możliwej do uzyskania wiedzy i (4) nieskończoność Boga i Jego przymiotów⁷. Gdy filozof pisze: „Jedność dodana do nieskończoności nie pomnaża jej ani o włos”⁸, ma na myśli arytmetyczne rozumienie nieskończoności, któremu we współczesnej analizie matematycznej odpowiada równość:

$$\infty + 1 = \infty.$$

Człowiek czuje się wyalienowany w przerastającej go rzeczywistości, tym bardziej że cała jego natura jest jakby skażona. Ustępy

⁵ PASCAL, *Myśli*, rozdz. I, p. 84, s. 51.

⁶ WALLIS, *Arithmetica infinitorum*.

⁷ POR. GRUSZECKI, *Filozofia matematyki Błażeja Pascala*, s. 327.

⁸ PASCAL, *Myśli*, ust. 451, s. 184.

od 92 do 253 *Myśli* (w układzie CHEVALIERA) przedstawiają nędzę człowieka. Jego zmysły i rozum nie są zdolne do objęcia prawdy:

Zmysły oszukują rozum przez fałszywe pozory; same padają znowuż ofiarą tego oszukaństwa: rozum mści się na nich. Wzruszenia duszy mącą zmysły i stwarzają w nich fałszywe wrażenia⁹.

Również pamięć jest ułomna:

Kiedy notuję moją myśl, umyka mi ona niekiedy; ale to mi przypomina moją słabość, o której zapominam co chwilę; to poucza mnie tyleż co zagubiona myśl¹⁰.

Pomocą nie jest też na pewno wyobraźnia, „nauczycielka błędu i fałszu”¹¹.

Człowiek nadto pełen jest pychy, próżności i niestałości. Jest niesprawiedliwy i skłonny do oszukiwania siebie i innych. Ludzie z natury wzajemnie się nienawidzą. Przyjaźń bywa często jedynie pozorem opartym na wspólnym interesie i wzajemnym schlebieniu sobie:

Człowiek jest tedy jeno maską, jeno kłamstwem i obłudą; i w sobie, i wobec drugich¹².

Obraz ludzkości, jaki odmalowuje swoim znakomitym piórem PASCAL, jest doprawdy ponury. To świat widziany oczami mizantropa, który nie znajduje niemal nic pozytywnego w zachowaniach ludzi i ich wzajemnych relacjach. Jeśli od czasu do czasu wydają się oni postępować w sposób etyczny, to w rzeczywistości ich działania wynikają z maskowanego egoizmu, chcą bowiem być szanowani i cieszyć się społecznym uznaniem.

Jednakże mizantropia PASCALA jest do pewnego stopnia wyrachowana, podporządkowana jest bowiem planowi jego *Apologii*. Kolejne

⁹ *Ibid.* ust. 92, s. 60.

¹⁰ *Ibid.* ust. 100, s. 62.

¹¹ *Ibid.* ust. 104, s. 63.

¹² *Ibid.* ust. 130, s. 74.

ustępy, począwszy od ust. 254, a skończywszy na ust. 333, przedstawiają mianowicie naturę człowieka jako nie do końca zepsutą. Wielkość człowieka polega na tym, że w przeciwieństwie do otaczających go przedmiotów poznaje samego siebie, a esencją tego poznania jest świadomość własnej słabości:

Słowem, człowiek, że jest nędzny: jest tedy nędzny, skoro nim jest; ale jest wielki, skoro wie o tym¹³.

Argumentacja filozofa jest starannie przemyślana. Dotychczasowy opis stanu moralnego człowieka i jego możliwości poznawczych zawiera z pozoru niewielki, lecz bardzo istotny jasny punkt, swoisty punkt ARCHIMEDESOWY, na którym można oprzeć program nawrócenia ludzi ku Bogu. Tym punktem jest otwartość umysłu dyskursywnego i niedyskursywnego (serca w terminologii PASCALA) na argumentację wiodącą ku prawdom religii chrześcijańskiej. Człowiek jest wprawdzie trzcina, ale trzcina myślącą.

W ten sposób zbliżamy się do centralnego, zarówno w porządku logicznym, jak i w zakresie objętości, elementu *Myśli*. Chodzi oczywiście o tzw. Zakład PASCALA zawarty w ustępie 451 *Myśli*¹⁴. Argument ten zostanie dokładnie przeanalizowany w następnym paragrafie tego artykułu przy zastosowaniu metod rachunku prawdopodobieństwa. Zakład PASCALA opiera się na koncepcji gry losowej, w której, z różnymi prawdopodobieństwami, obstawiać można wyniki. Można niejako „postawić na Boga” lub „postawić na to, że On nie istnieje” i... wygrać lub przegrać.

Jest rzeczą interesującą, że ten właśnie argument na rzecz istnienia Boga filozof uznał za szczególnie trafiający do mentalności ludzkiej. Jest to argument, od którego może zacząć się przemiana ateisty bądź zwykłego niedowiarka w człowieka poszukującego Boga. Gdy pierwszy krok zostaje uczyniony, przychodzi kolej na głębsze uzasadnienie wiary oparte w znacznej mierze na analizie *Pisma Świętego*. Dalsza część *Myśli* temu jest poświęcona. Kolejne argumenty PASCALA zmierzają do przekonania czytelnika, że historie zawarte w Starym

¹³ PASCAL, *Myśli*, ust. 314, s. 126.

¹⁴ Por. *Ibid.* ust. 451, s. 184–189.

i Nowym Testamencie mają głęboki sens i że są wsparte przez prawdziwe wydarzenia. A zatem nie metafizyka, lecz historia ma, w ujęciu filozofa, dostarczyć dowody przekonujące dla istoty ludzkiej, słabej moralnie i intelektualnie — takiej, jaką opisał w pierwszej części swego dzieła.

Celem finalnym *Myśli* jest rozbudzenie w czytelniku żarliwej wiary tak, by przyjęta przez jego serce umacniała dalej jego umysł dyskursywny i wolę na drodze dalszego pogłębiania wiary chrześcijańskiej. Wiara ma być poniekąd „dowodem” samej siebie. W ostatnich fragmentach *Myśli* PASCAL podejmuje bardziej szczegółowe kwestie, takie jak: zbawienie, Łaska, zasługa, pokuta czy Kościół.

W szczególnie interesującej kwestii Łaski PASCAL jest niedwuznaczny. Píše na przykład: „Prawo zniewalało do tego, czego nie dawało. Łaska daje to, do czego zniewala”¹⁵. Jest to cytat o charakterze jak najbardziej jansenistycznym. W innym miejscu filozof krytykuje semipelagian (czyli jezuitów). Zasługę interpretuje jako uprzednio daną człowiekowi mocą Boskiego postanowienia. Do problemów tych powrócimy w ostatnim paragrafie tego artykułu.

2. Zakład Pascala w ujęciu teorii prawdopodobieństwa

PASCAL uchodzi, jak już wspomniano, za jednego z twórców teorii prawdopodobieństwa. Co prawda większość pojęć klasycznej teorii prawdopodobieństwa uformowała się później¹⁶, jednak uczony wieloma z nich *implicite* się posługiwał. Tymi pojęciami, niezbędnymi dla zrozumienia dalszej części rekonstrukcji Zakładu, są: prawdopodobieństwo klasyczne, zmienna losowa oraz wartość oczekiwana (lub średnia) zmiennej losowej. Przypomnijmy definicje wspomnianych pojęć.

Zacniemy od tzw. przestrzeni zdarzeń elementarnych Ω , przez którą rozumiemy zbiór wszystkich możliwych jednakowo prawdopodobnych, wzajemnie się wyłączających i niepodzielnych zdarzeń

¹⁵ *Ibid.* ust. 667, s. 291.

¹⁶ Por. GRUSZECKI, *Zarys dziejów matematyki*, s. 289–328.

elementarnych: $\omega_1, \omega_2, \dots, \omega_n$. Zatem

$$\Omega = \{\omega_1, \omega_2, \dots, \omega_n\}.$$

Każdy podzbiór zbioru Ω nazywamy zdarzeniem losowym. Jeśli

$$A = \{\omega_{i_1}, \omega_{i_2}, \dots, \omega_{i_k}\}, \quad 1 \leq k \leq n,$$

to prawdopodobieństwo zajścia zdarzenia A określamy następująco

$$P(A) = \frac{k}{n}.$$

Zmienna losowa X jest funkcją, która zdarzeniom elementarnym przyporządkowuje liczby rzeczywiste. Możemy to zapisać tak

$$X: \Omega \rightarrow \bar{\mathbb{R}},$$

gdzie symbolem $\bar{\mathbb{R}}$ oznaczony został zbiór liczb rzeczywistych uzupełniony o elementy niewłaściwe: ∞ i $-\infty$, czyli

$$\bar{\mathbb{R}} = \mathbb{R} \cup \{\infty\} \cup \{-\infty\}.$$

Wartość oczekiwana EX zmiennej losowej X to inaczej mówiąc wartość średnia, czyli wartość, której możemy się spodziewać.

Zmienne losowe dobrze opisują gry losowe, w których gracze stawiają określone środki (zazwyczaj pieniądze) na zajście pewnych zdarzeń losowych. Wartości oczekiwane służą ocenie średniego uzyskanego wyniku.

Po tych uwagach można dokonać rekonstrukcji samego Zakładu, który PASCAL traktuje jako swoistą grę losową.

W tym celu zdefiniujemy zdarzenia:

$$B_1 = \text{Bóg istnieje} \quad \text{oraz} \quad B_2 = \text{Bóg nie istnieje}.$$

Oczywiście oba zdarzenia się wykluczają, a zarazem w sumie dają zdarzenie pewne, tzn.

$$B_1 \cup B_2 = \Omega.$$

Jakie są prawdopodobieństwa $P(B_1)$ i $P(B_2)$? Czy, powiedzmy, $P(B_1)$ jest raczej bliskie zeru (może nawet równe zeru), czy też bliższe jedności, a nawet jej równe? Zatwardziały ateista powie, że $P(B_1) = 0$; z kolei dla mistyka $P(B_1) = 1$. Co można jednak rzec o wszystkich tych, którzy znajdują się gdzieś pomiędzy oboma tymi „biegunami”?

W tym momencie trzeba powrócić do części pierwszej *Mysli*, gdzie nakreślona jest godna pożałowania egzystencja człowieka, jego ułomności w zakresie sfery poznawczej i moralnej. Ludzie tak mało rzeczy pewnych wiedzą o otaczającym ich świecie i o samych sobie. Zagubieni w swojej ignorancji posiadają jednak wiedzę o własnych brakach. Ten stan permanentnej niepewności sprawia jednak, że są w pewien sposób otwarci na argumentację przedstawiającą im ich prawdziwe położenie. Dlatego też wszelkiej maści sceptycy, agnostycy, praktyczni materialści muszą jednak przyznać, że $P(B_1) > 0$; jakkolwiek to prawdopodobieństwo nie byłoby małe, to jednak jest większe od zera. I to jest właśnie ów punkt ARCHIMEDESOWY, na którym opiera się dźwignia rozumowania PASCALA, a w konsekwencji całej jego zamierzonej apologii wiary chrześcijańskiej.

Człowiek może zatem wybrać („postawić na”) Boga lub Go odrzucić. Czego może oczekiwać w przypadku zastosowania każdej z tych strategii życiowych?

Oznaczmy symbolami Y i Z odpowiednie strategie tych, którzy wybierają w swoim życiu Boga, licząc na nieskończone dobra w życiu przyszłym, oraz tych, którzy odrzucają Jego istnienie, nie zważając na Dekalog, a dzięki temu wchodzą w posiadanie niemałych dóbr tego świata.

Wykorzystując pojęcie wartości oczekiwanej, można ocenić obie strategie postępowania. Jeśli symbolem $D > 0$ oznaczymy dobra światowe, które można uzyskać, odrzucając Boga i Jego przykazania, to

$$EY = \infty \cdot P(B_1) - D \cdot P(B_2) = \begin{cases} \infty, & \text{jeżeli } P(B_1) > 0 \\ -D \cdot P(B_2), & \text{jeżeli } P(B_1) = 0 \end{cases}$$

oraz

$$EZ = -\infty \cdot P(B_1) + D \cdot P(B_2) = \begin{cases} -\infty, & \text{jeżeli } P(B_1) > 0 \\ D \cdot P(B_2), & \text{jeżeli } P(B_1) = 0. \end{cases}$$

W powyższych rachunkach przyjmujemy, zgodnie z zasadami działań w rozszerzonym zbiorze liczb rzeczywistych \mathbb{R} , że dla dowolnej liczby rzeczywistej a

$$\infty + a = \infty$$

i

$$\infty \cdot a = \begin{cases} 0, & \text{jeżeli } a = 0 \\ -\infty, & \text{jeżeli } a < 0 \\ \infty, & \text{jeżeli } a > 0. \end{cases}$$

Z przeprowadzonych obliczeń wynika, że jeśli tylko założy się, że prawdopodobieństwo istnienia Boga jest dodatnie, choćbyśmy uważali, że jest bardzo małe, to

$$EY = \infty > -\infty = EZ,$$

czyli bezmiar radości, jaki dać może nam Niebo, i bezmiar smutku związanego z wiecznym potępieniem decydują o wyniku.

Sytuacja i wnioski ulegają zmianie, gdy przyjmie się założenie, że $P(B_1) = 0$. Wtedy

$$EY = -D \cdot P(B_2) < D \cdot P(B_2) = EZ.$$

W tym przypadku więc $EY < EZ$, a zatem strategia postawienia na niewiarę jest zasadna. Kto jednak w całej szczeroci swojego rozumu i serca może przyjąć to założenie? Przekonanie, że Bóg z pewnością, nieulegającą żadnemu powątpiewaniu, nie istnieje, mogą wykazywać jedynie najbardziej zatwardziali ateści. Ilu ich jest? Czy tacy naprawdę istnieją? PASCAL sądzi, że wobec stanu natury ludzkiej, opisanego z taką bezwzględnością w *Myślach*, w zasadzie nie ma umysłów odpornych na to: *A może On jednak istnieje?* To przesądza o skuteczności Zakładu i sile jego oddziaływania.

3. Argumentacja Pascala a koncepcje Łaski

PASCAL, członek wspólnoty Port-Royal-des-Champs, znajdował się w samym centrum sporów religijnych jego epoki. Spory te, w łonie Kościoła katolickiego, wyznaczone były przez odmiennie koncepcje Łaski i wolności człowieka propagowane z jednej strony przez

zwolenników JANSENIUSZA, jak SAINT-CYRAN, Antoine ARNOULD czy Pierre NICOLE; z drugiej zaś strony przez licznych teologów zakonu jezuitów¹⁷. Konflikt z kwestii teologicznych szybko przeniósł się na płaszczyznę osobistą i polityczną. Objął też Kościoły reformowane.

Nie jest przedmiotem tego artykułu szczegółowe opisywanie owego sporu. Temu tematowi poświęcone są liczne opracowania historyczno-teologiczne. Chodzi raczej o to, by na Zakład PASCALA spojrzeć, z grubsza rzecz biorąc, z dwu przeciwstawnych punktów widzenia.

Biskup JANSENIUSZ w opublikowanym w 1640 roku *Augustinusie*¹⁸ wypowiedział wiele tez dotyczących Łaski, grzechu pierworodnego, zasługi, zbawienia i wolnej woli człowieka. Sądził, iż jedynie przypomina poglądy św. AUGUSTYNA, które *de facto* kwestionowane były przez MOLINĘ i jego następców. W istocie konflikt rozpoczął się jeszcze wcześniej, atakiem SAINT-CYRANA na ojca François GARASSE'A. Wkrótce na temat *Augustinusa* wypowiedział się ojciec Petrus ANNATUS, zarzucając dziełu nieprawomyślność. Z kolei Pierre JURIEU, wpływowy kalwinista, uznał, że między doktryną JANSENIUSZA a doktryną KALWINA w kwestii Łaski nie ma istotnych różnic. *Augustinus* został ostatecznie potępiony bullą papieską INNOCENTEGO X *Cum occasione* z 1653 roku¹⁹. Ściśle rzecz biorąc, potępionych zostało pięć twierdzeń JANSENIUSZA, choć janseniści zaprzeczali ich faktycznej obecności we wspomnianym dziele. Ponieważ PASCAL był zwolennikiem biskupa JANSENIUSZA, warto wspomniane tezy przypomnieć. Głoszą one, że:

1. Nawet ludzie sprawiedliwi nie są niekiedy w stanie wypełniać przykazań, choćby tego pragnęli i usiłowali czynić, bowiem brakuje im Łaski.
2. Łasce wewnętrznej, po upadku, człowiek nie może się oprzeć.

¹⁷ Por. KOŁAKOWSKI, *Bóg nam nic nie jest dłużny*.

¹⁸ JANSENIUS, *Augustinus*.

¹⁹ Por. INNOCENTIUS X, *Errores* (5) *Cornelii Iansen(ii)* [...] *Cum occasione*, n. 1092–1096, s. 341.

3. Wolna wola człowieka może działać pod wpływem konieczności, lecz nie przymusu; to zaś wystarczy do nabycia zasługi.
4. Błędem jest twierdzenie, że człowiek może się oprzeć działaniu Łaski.
5. Nie jest prawdą, że Chrystus umarł za wszystkich ludzi²⁰.

Zaprzeczenia twierdzeń 4 i 5 są przez jansenistów przypisywane semipelagianom²¹. Doktryna Łaski w tym ujęciu prowadzi wprost ku predestynacji; Łaska wydaje się unicestwiać wolną wolę człowieka, chociaż pewną furtkę otwiera twierdzenie 3, które należy rozumieć w ten sposób, iż Łaska Boża, nie wywierając wprawdzie przymusu, zmienia jednak wolę „od wewnątrz”.

Większość jansenistów zgodziła się z orzeczeniami bulli papieskiej, jednak usiłowano wykazać, że potępione twierdzenia są nieobecne w *Augustinusie*. Tak też postępował PASCAL. W swoich *Écrits sur la grâce* starał się sprowadzić różnice pomiędzy determinizmem Łaski, potępionym przez papieża, a autentycznym, jego zdaniem, zgodnym z nauką Kościoła katolickiego poglądem JANSENIUSZA, co do kwestii grzechu pierwotnego. Otóż determiniści, czyli w szczególności kalwiniści, mieli uznawać ograniczoność wolnej woli w całej historii rodzaju ludzkiego, począwszy od Stworzenia. Prawowierna doktryna JANSENIUSZA wskazywała natomiast, że to ograniczenie bierze się z Upadku Adama²². Zabiegi PASCALA należy uznać za erystykę. W jego *Écrits* wspomniane wyżej pięć twierdzeń jest obecnych; w swej istocie są one aprobowane przez autora *Prowincjałek*.

Jaki jest związek pomiędzy Zakładem PASCALA a różnymi koncepcjami Łaski? Oczywiście problemem jest możliwość dokonania wolnego wyboru. PASCAL bowiem pisze:

Cóż wybierasz? Zastanów się. Skoro trzeba wybierać, zobaczymy, w czym mniej ryzykujesz. Masz dwie rzeczy do strace-

²⁰ Por. INNOCENTIUS X, *Errores* (5) *Cornelii Iansen(ii)* [...] *Cum occasione*, n. 1092–1096, s. 341.

²¹ Por. KOŁAKOWSKI, *Bóg nam nic nie jest dłużny*, s. 19–44; ATTALI, *Pascal*, s. 221.

²² Por. KOŁAKOWSKI, *Bóg nam nic nie jest dłużny*, s. 143.

nia: prawdę i dobro; i dwie do stawienia na kartę: swój rozum i swoją wolę, swoją wiedzę i swoją szczęśliwość²³.

Powyższy fragment wydaje się wskazywać na znaczenie wolnej woli: człowiek może wybrać Boga lub Go odrzucić. Wprawdzie wcześniej autor pisze o konieczności zakładu, do którego jesteśmy zmuszeni (poprzez samo to, że żyjemy i jesteśmy istotami myślącymi), nie twierdzi jednak, że jesteśmy zmuszani do wyboru jednej z dwu opcji.

Jeśli jednak Łaska działa w nas przemożnie (w co PASCAL wierzy), to nasz wybór jest albo – w skrajnym przypadku – złudzeniem, albo nasza wola została już „od wewnątrz” przez Łaskę przemieniona i jest wprawdzie wolna, ale tylko od przymusu, a nie konieczności. Na czym, w związku z tym, polega sens całej argumentacji filozofa opartej na Zakładzie? Jeżeli wybór jest fikcją, to zapoznanie się z rozumowaniem PASCALA dla człowieka, który „wybrał” Boga, jest jedynie znakiem, że ów człowiek znajduje się na dobrej drodze ku zbawieniu. Można na ten problem spojrzeć też odmiennie: konieczność wyboru przejawia się w tym właśnie, że dany człowiek wziął pod uwagę Zakład PASCALA, które to rozumowanie w sposób konieczny (zamierzony przez Bożą Łaskę) zostało za sprawą autora *Myśli* przedstawione ludziom.

Zakład PASCALA można też interpretować w sposób znacznie mniej karkołomny. Jeśli odrzuci się skrajne tezy JANSENIUSZA, wybór ludzki pozostaje realny. Łaska stanowi nieodzowne wsparcie, lecz nie unicestwienia wolnej woli człowieka.

Summary

PASCAL's Wager is one of the most interesting and original arguments for the existence of God. It does not invoke advanced metaphysical concepts; instead, it employs the methods and concepts of probability calculus. Its argumentative power mainly rests on the appropriate interpretation of the determinants of human existence, which are taken to include our cognitive, moral and physical limitations. The article discusses

²³ PASCAL, *Myśli*, ust. 451, s. 186.

different aspects of PASCAL's reasoning. In particular, it examines the wager in the context of Grace as something that PASCAL himself believed in.

Key words: PASCAL's Wager — Grace — probability

Literatura

- ATTALI, J., *Pascal*, [przeł.] J. KIERUL, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2004.
- FILLEAU DE LA CHAISE, N., *Discours sur les pensées de M. Pascal, suivi du Discours sur Moïse et du traité Qu'il y a des démonstrations, de la Préface de Port-Royal (Etienne Périer) et d'un fragment de la Vie de Pascal par Mme Périer*, Paris: Éditions Bossard, 1922.
- GRUSZECKI, L., Filozofia matematyki Błażeja Pascala, [w:] *Oblicza filozofii XVII wieku*, [red.] S. JANECZEK, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2008, s. 313–333.
- GRUSZECKI, L., *Zarys dziejów matematyki. Logika. Teoria mnogości. Liczby i numeracja. Algebra. Geometria. Rachunek różniczkowy i całkowity funkcji zmiennej rzeczywistej. Funkcje zespolone. Prawdopodobieństwo*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012.
- INNOCENTIUS X, Errores (5) Cornelii Iansen(ii) [Excerpti ex «Augustino» et damnati in Constit. «Cum occasione», 31 Maii 1653.], [w:] *Enchiridion symbolorum definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, [red.] H. DENZINGER, Friburgi Brisgoviae: B. Herder, 1911, n. 1092–1096, s. 341, URL: <https://archive.org/details/enchiridionsymbo00denz> ([dost.] 06/23/2011).
- JANSENIUS, C., *Augustinus seu doctrina Sancti Augustini de humanae naturae sanitate, aegritudine, medicina adversus Pelagianos et Massilianses*, Louvni: Typis et Sumptibus: Iacobi Zegeri, 1640.
- KOŁAKOWSKI, L., *Bóg nam nic nie jest dłużny. Krótka uwaga o religii Pascala i o duchu jansenizmu*, [przeł.] I. KANIA, Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 1994.
- PASCAL, B., *Écrits sur la grâce. Suivi de Discours sur les passions de l'amour*, Paris: Éditions Payot et Rivages, 2007.

- PASCAL, B., *Myśli*, [przeł.] T. ŻELEŃSKI (BOY), [w nowym układzie według wydania J. CHEVALIERA; uzupełnienia i warianty przełożył oraz przygotował M. TAZBIR], Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1977.
- PASCAL, B., *Prowincjałki*, [przeł.] T. ŻELEŃSKI (BOY), Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa, 2003.
- WALLIS, J., *Arithmetica infinitorum, Sive nova methodus inquirendi in curvilineorum quadraturam, aliaque difficiliora matheseos problemata*, Oxford: Typis Leon. Lichfield, Academiae Typographi, Impensis Tho. Robinson, 1656.